

# Dumka na dwa serca – E.Gorniak & M.Szczesniak

TY:

Mój sokole chmurnooki,  
Pytaj o mnie gór wysokich  
Pytaj o mnie lasów madrych  
I uwolnij mnie

Mój sokole, mój przejrzysty,  
Pytaj o mnie nurtów bystrych  
Pytaj o mnie kwiatów polnych  
I uwolnij mnie

Mój mily

JA:

Jak mam pytać gwiazd w niebiosach?  
Sa zazdrosne o twój posag,  
O miłości cztery skrzynie  
I o dobroć twa

TY:

Mój mily

JA:

Jak mam pytać innych kobiet?

TY:

Serce me odkryja w tobie

RAZEM:

I choć wiedza, nie powiedza,  
Nie odnajde cie

TY:

Oh

Mój sokole gromowładny,

Pytaj o mnie stepów sławnych,  
Pytaj tych burzanów wonnych  
I uwolnij mnie

JA:  
Przez kurchany spopielale,  
Przez chutory w ogniu cale  
Snu juz nie znam, step odmierzam,  
By odnalezc cie

TY:  
Mój mily

JA:  
Jakze pytac mam ksiezycyca?  
On sie kocha w twych zrenicach  
Slonce zgoni, step zasloni,  
Nie odnajde cie

TY:  
Mój mily

JA:  
Jakze pytac mam Kozaka,

TY:  
Co na milosc chora zapadl?

RAZEM:  
On by z zalu swiat podpalil,  
Gdyby stracil cie, mnie

JA:  
Hey!

Gdyby stracil cie

TY:  
Jakze pytac mam ksiezycyca?

JA:

On się kocha w twoich zrenicach,

RAZEM:

Słońce zgoni, step zasłoni,

Nie odnajdziesz mnie,

Nie

RAZEM:

My wpatrzeni, zasluchani,

Tak współczesni aż do granic

W ciemnym kinie po kryjomu,

Ocieramy łzy



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych